„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedziele i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.
Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.
Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

[illegible]
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeraty oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca.
Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefonu Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 10 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz, — Nekrologi itd. 60 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kalschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu du Raczkowski 14. Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 428 — Kraków, środa dnia 5 września 1906 roku. — ROK XIV.

Pomnik Staszyca w Kielcach.

Kielce, 3 września 1906.

W ogrodzie publicznym w Kielcach stanął skromny pomnik niezapomnianego męża.

Imię Stanisława Staszyca splotło się z historją naszego miasta drogą idei, która w nim znajdowała gorliwego rzecznika. Staszyc, jako referendarz Królestwa Kongresowego, a równocześnie znawca i propagator górnictwa, starał się już podówczas o założenie szkoły górniczo-technicznej w Kielcach, marząc o produkcji terenów marmurowych i metalowych całego Świętokrzyskiego i Kieleckiego.

Po śmierci Staszyca wdzięczni rodacy, mieszkańcy Kielc i okolic, wykuli z marmuru miejscowego popiersie Staszyca, chcąc już wówczas wznieść jego pomnik. Wojna 1830-1831, a następnie represja porewolucyjna położyły kres projektowi. Popiersie zapomniane przeleżało aż do dziś dnia, cudem nieuszkodzone.

I oto przed niedawnym czasem dzięki obywatelskim zabiegom p. Stefana Kozłowskiego, wł. dóbr i p. Grabińskiego, prezydenta miasta Kielc doszło nareszcie po 78 latach do realizacji pomysłu.

W dniu wczorajszym miasto nasze uczciło hołdem pamięć wielkiego człowieka.

Po odprawionem nabożeństwie i przemowie ks. kanonika Gawrońskiego, ruszył ze świątyni duży pochód prawdziwie wszech-stanowy do miejsca, gdzie stanął pomnik.

Tutaj przemówili w podniosłych słowach: p. Stefan Kozłowski, ks. Bogacki, inż. Hempel i wreszcie p. prezydent Garbiński, oddając obywatelom miasta nowy symbol narodowej tradycji w osobie tego, który z najdramatyczniejszego okresu życia ojczyzny świeci pamięcią nieskalanego charakteru i wielkiej myśli.

Po południu goście i zaproszeni przez komitet obywatele zasiedli do uczty, podczas której wypowiedziano nie jedną godną pamięci myśl — i nie jedno podnioślejsze uczucie.

Uroczystość nie została zakłócona ani jednym dyssonansem; wiele ku temu przyczyniła się dobra wola gubernatora, który na ten dzień usunął z ulic wojsko i policję, oddając bezpieczeństwo dnia w ręce milicji, złożonej z członków straży ogniowej.

Z Rosji.

Agitacja za strejkiem kolejowym.

Petersburg (Tel. Wł.) Ruscy rewolucjoniści, socjalni demokraci Polski, Litwy i Rusi, związek kolejowy polski, litewski i rosyjski, związek chłopski i frakcje demokratyczne pierwszej Dumy utworzyły wspólne biuro centralne rzekomo dla celów informacyjnych, a w gruncie rzeczy — jak ogólnie sądzą — dla agitacji za powszechnym strejkiem kolejowym.

Rewolucjoniści.

Ryga. Sąd wojenny ukończył rewizyę procesu przeciw członkom organizacji bojowych. 24 oskarżonych skazano na 2—15 lat robót przymusowych, dwie kobiety uwolniono.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Przedwczoraj spłonęło laboratorjum chemiczne na strzelnicy marynarki z powodu eksplozji. Podczas pożaru zginęło 2 ludzi, troje odniosło rany. Pogłoski, jakoby rewolucjoniści spowodowali eksplozję prochu w magazynie, są nieprawdziwe.

Berlin (Tel. Wł.) Donoszą tu, że w Ząbkowicach rewolucjoniści napadli na kantor Towarzystwa elektrycznego i zrabowali 7,000 rubli.

Zajście w konsulacie włoskim.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Ajent tajnej policji, który w stanie nietrzeźwym dał strzały ku drzwiom włoskiego konsulatu, został wydalony ze służby i skazany na trzy miesiące więzienia.

Morderczyni jen. Minna.

Petersburg (Tel. Wł.) Policja stwierdziła identyczność morderczyni jen. Minna. Nazywa się ona Konoplannykow, ur. 1878 r. jako córka podoficera, była obecnie nauczycielką w gub. penseńskiej.

Proces przeciw niej odbędzie się w twierdzy petropawłowskiej, na podstawie ustaw o wzmocnionej ochronie.

Sprawa morderstwa Herzensteina.

Petersburg. (Tel. Wł.) Obiega pogłoska, że przeciw żandarmowi Zapolskiemu, podejrzanemu o zamordowanie Herzensteina, namnożyło się obecnie tyle poszlak, iż naczelny prokurator wojskowy Pawłow widział się zmuszonym zarządzić przeciw niemu na nowo śledztwo.

Uwięzienie b. posłów.

Petersburg (Tel. Wł.) „Riecz" wylicza, że obecnie pozostają w więzieniu następujący b. posłowie: Frenkel z Kijowa, Witkowski, Niedźwiedzki, Onipko z Stawropola, Wilikow z Orła, Wragow z Pensy, Kutomanow z Kurska, Okuniew z Tambowa i Torszyn z Woronicza.

Z petersburskiego dworu.

Kronsztad. Carowa wdowa i wielki książę Mikołaj Mikołajewicz udali się do Danji, żegnani w porcie przez parę carską, która na jachcie „Aleksandra" wróciła do Peterhofu.

Trepow.

Petersburg. Pogłoski rozpowszechnione za granicą o dymisji i słabości jenerała Trepowa są nieprawdziwe.

Echa wojny.

Petersburg. Car rozkazał aby jenerałowie Stoessel i Fock, oraz pułkownik Reiss pozwani zostali przed specjalnie utworzyć się mający trybunał najwyższy, z powodu wydania Japończykom Portu Artura, na wypadek, gdyby władza prowadząca śledztwo w tej sprawie nie postawiła wniosku o zaniechanie dochodzeń.

Z Finlandyi.

Helsingfors. (Pet. aj. tel.) Do jednej z tutejszych filii bankowych wtargnęło 2 uzbrojonych ludzi i zrabowało 9.000 marek. — Jednego ze sprawców aresztowano.

Ukończone śledztwo w sprawie udziału Finlandczyków w rozruchach w Sweabergu wykazało, że w rozruchach wzięło udział 150 Finlandczyków pod wodzą niejakiego Ontala. Z tych uwięziono 97 osób i oddano je w większej części do ukarania władzom finlandzkim. Celem ukończenia śledztwa w sprawie rozruchów w Sweaborgu przybył tutaj jenerał Goczarow.

Petersburg (Tel. Wł.) Torpedowce, które w czerwcu wysłano do zatoki ładowskiej aby przeszkadzały przemycaniu broni rewolucjonistów do Finlandji, musiano teraz odwołać, gdyż załoga ich zachowywała się tak dziko w mieście Nowa Ładoga, iż ściągnęła na siebie powszechne oburzenie mieszkańców.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków dnia 5 września.

— **Nabożeństwa.** W sobotę jako w uroczystość Narodzenia Najśw. Marji Panny, odbędzie się nabożeństwo uroczyste ku czci Matki Boskiej Szkaplerznej w kościele OO. Karmelitów na Piasku. — W kościele OO. Reformatów i u św. Katarzyny odpust z oktawą. — W kościele św. Barbary odpust ku czci św. Rozalji.

W Podgórzu konsekracja kościoła OO. Redemptorystów.

— **Wiadomości osobiste.** Pan Walery Gostomski, znany literat bawi w naszem mieście.

— **Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe** w miesiącu sierpniu udzieliło pomocy w 357 wypadkach: w dzień 223, w nocy 134 razy. W nagłem zasłabnięciu 71 razy, w przypadkach chirurgicznych 207 razy, w samobójstwach 4, w przypadkach obłąkania 6 razy. Fałszywych alarmów było 4, symulacji 2. Przewieziono do szpitala 40, do mieszkania 4 osoby. Dotkniętych było mężczyzn 230, kobiet 95, dzieci 32. Służbę pełniło ochotników 66. — Członków wspierających Towarzystwo liczy 180. Od założenia Towarzystwa udzielono ogółem pomocy 39.499 razy.

W ciągu wczorajszej doby pogotowie interwenjowało w 12 wypadkach.

— **Wyścigi kolarzy „Sokoła" w Podgórzu** odbyły się na szosie mogilańskiej dn. 2 września Biegów było cztery (odpadł bieg pań i Ślązaków z

powodu nie zgłoszenia się odpowiedniej liczby startujących). Wynik zawodów był następujący:

Bieg „Nowicjuszów“, 4 klm (Startowało 10) pierwszy przybył „Orzeł“ (pseud) 8m 1 sek. drugi A Surowiecki 8 m. 21 sek. trzeci Fryze Ludwik 8 m. 31 sek.

Bieg o „Mistrzowstwo O. K. S. P.“, 10 klm. Piękną szarfę mistrzowską zdobył M. Dobija 21 m. 39 sek. drugi Fr. Fiałkowicz 24 m. 12 sek. trzeci K. Dnękowski 25 m. 35 sek.

Bieg ogólny, 10 klm. Pierwszy przybył p. J. Bisztyga 21 m. 30 sek, drugi Mistecki (pseud) 23 m. 18 sek, trzeci Kenai (pseud) 25 m. 4 sek.

Bieg „Sokoła“ podgórskiego 10 klm. Pierwszą nagrodę zdobył M. Dobija, dugą L. Fryze.

Czasowe nagrody za prawidłowe przebycie drogi w czasie przepisanym otrzymali druhowie Fiałkiewicz, Wnękowski, Wołoch, Kalczyński.

Na drodze przy starcie ustawiono bramę przyozdobioną zielenią i chorągwiami z napisem „Czołem“ W bramie był start. W ganku przy drodze ustawiono dla publiczności bufet oraz ławki Muzyka salinarna uprzyjemniała publiczności pobyt w cieniu drzew. Mimo jednak całej zapobiegliwości zarządu oddziału kolarzy, mimo pomocy straży nie udało się powstrzymać tłumów publiczności zwłaszcza młodzieży od tłoczenia się na start. Temu też przypisać należy kilka wypadków wywrócenia się. Gorzej jeszcze zachowała się wobec biorących udział w zawodach ludność, a raczej wyrostki w Łagiewnikach, gdzie umyślnie rozsypywano gwoździe rzucano kamieniami za jeźdzcami. Skutek był przewidziany, bo zostały w pierwszym biegu przy czterech rowerach poprzeżynane gumy. Zaszło też kilka wypadków pokaleczenia się wskutek upadku. Niezrozumiałem też było zachowanie się motocyklów, które kręcąc się po drodze usiłowały „prowadzić“ jeźdźców, w rzeczy zaś samej przeszkadzały jeżdżącym i narażały ich na utratę ważności biegu.

Publiczności na miejscach siedzących oraz bezpłatnie przysłuchującej się muzyce było bardzo wiele. Przybyły również w znacznej liczbie oddziały kolarzy „Sokoła“ krakowskiego, żywieckiego i k. klub. M. Cyklistów.

Po zawodach odbyła się w „Sokole“ ochocza zabawa, na której odczytano wynik zawodów i owacyjnie udekorowano szarfą mistrzowską młodego jeźdźca.

Piękne nagrody wykonane zostały artystycznie według pomysłu druha J. T. zawodowca w tym kierunku, a zarazem członka Sokoła w Podgórzu.

— **Pożary za Wisłą.** Z wieży Marjackiej wczoraj o godzinie w pół do 11 dano znać o wynikłym pożarze w Woli Duchackiej, przy Piaskach Wielkich. — O godzinie 1 minut 25 sygnalizowano pożar w Pychowicach. Ponieważ obie miejscowoście są o całą milę oddalone od Krakowa, straż pożarna nie wyjechała do ognia.

TELEGRAMY.

(Z dnia 5 września)

Początek prac parlamentarnych.

Wiedeń (Tel. Wł.) Konserwatywna „Vaterland“ podaje, że komisja reformy wyborczej zbierze się stanowczo 13 bm., a Izba poselska od bedzie pierwsze posiedzenie dnia 20 bm.

Prezes ministrów bar. Beck w rozmowie z osobistościami politycznemi oświadczył, że Izba poselska obradować będzie aż do końca stycznia.

Biskup Weber.

Rzym. „Observatore Romano“ zaprzecza wiadomości, jakoby lwowski biskup Weber udał się do Stanów Zjednoczonych celem objęcia zwierzchnictwa nad wszystkimi kościołami polskimi tamże. Biskup Weber odjechał do Ameryki celem wstąpienia do zakonu OO. Zmartwychwstańców.

Zakończenie cesarskich manewrów.

Cieszyn. Wczoraj zakończyły się manewry. O godz. 11-tej przed poł. na znak cesarza rozległy się sygnały trąb, a z balonów wywieszono białe flagi. Cesarz wyraził uznanie dla postawy wojsk i podziękowanie. Po ćwiczeniach oglądał cesarz zbrojny automobil pancerny, który okazał się użytecznym, oraz świeżej konstrukcji kuchnię polową. Po powrocie do Cieszyna odbył się obiad, poczem cesarz jak również arcyksiążęta odjechali do Wiednia.

Cieszyn. Oficer ordynansowy, przydzielony do kierownictwa manewrów, porucznik artylerYi w rezerwie, Hugo Reimann, otrzymał od cesarza „motu proprio“ wojskowe „signum laudis.“

Z Bałkanu.

Konstantynopol. Organ ekumeńskiego patryarchatu występuje dzisiaj znowu bardzo gwałtownie przeciw Bułgarji. Porta rozesłała do swoich ambasadorów notę okrężną, w której zawiadamia mocarstwa o nocie patryarchatu ekumeńskiego, przytaczającej fakt, że w Bułgarji, gdzie gwałty wobec Greków mnożą się nad wszelki wyraz, bywają Grecy zmuszani do podpisywania deklaracji, oddającej greckie kościoły i szkoły Bułgarom. Patryarchat oświadcza, że deklaracji tych, mimo, iż będą podpisane przez Greków, nie uzna. Krąży pogłoska, że już obecnie mobilizuje się dywizja wojska dla strzeżenia granic.

Przeciw aneksji krajów okupowanych.

Lublana (Tel. Wł.) „Slovenec“ donosi, że Bośniacy, mahometanie i prawosławni wnieśli prośbę do sułtana, aby się sprzeciwił aneksji Bośni i Hercogowiny przez Austrję.

Obrady biskupów francuskich.

Paryż. Wczoraj przed południem rozpoczęły się w pałacu arcybiskupim obrady francuskiego episkopatu. Obrady są poufne i poczyniono starania, aby nie wydarzyły się więcej niedyskrecje, jak podczas ostatniego zjazdu biskupów. Dziennikarzom został wstęp do pałacu arcybiskupiego bezwarunkowo wzbroniony. Słychać, że konferencja zajmie się sprawą nowej organizacji związków wyznaniowych, oraz omawiać będzie położenie finansowe tych związków. W konferencji bierze udział 82 biskupów. Przed rozpoczęciem obrad wysłano telegram poddańczy do papieża.

Paryż. Wczoraj po południu odbyło się drugie posiedzenie konferencyi biskupów. Prasie nie udzielono żadnych informacyi.

Strejki.

Duchów. Liczba strejkujących wzrasta. Wczoraj strejkowało już 4,000 robotników.

Praga (Tel. Wł.) Strejk rozpoczyna się w Mostach, Cieplicach i innych centrach węglowych. Kilka szybów stanęło już, w innych grozi wybuch bezrobocia.

Sprawa Podbielsky'ego.

Wiedeń (Tel. Wł.) „Wien. Allg. Ztg.“ donosi z kół dyplomatycznych, że dymisja Podbielsky'ego jest pewną. Cesarz czeka tylko na zakończenie śledztwa, którego wynik rozstrzygnie czy Podbielsky ma otrzymać dymisję ze słowami zadowolenia cesarskiego, czy też będzie usunięty w niełasce.

Wczoraj przed południem Podbielsky był na audjencji u cesarza. Posluchanie miało charakter służbowy, gdyż wraz z Podbielskym zjawili się dwaj radcy ministerjalni. Posluchanie to jednak sprawiło wrażenie niekorzystne dla kanclerza Bülowa.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister skarbu zamianował w statusie ewidencji katastru podatku gruntowego starszego goemetrę ewidencyjnego I kl. Józefa Chrzanowskiego i starszego geometrę ewidencyjnego II kl. Stanisława Gawła, inspektorami ewidencyjnymi dla okręgu dyrekcyi skarbowej lwowskiej.

Teheran. Przybyli tu oficerzy austro-węgierscy, którzy zostali wyznaczeni na instruktorów armii perskiej.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE, redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem ST. TOMASZEWSKIEGO.

NADESŁANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcyi, za nią też nie odpowiada.